

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 1. LUTEGO ROKU 1799. W PIĄTEK.

FRYDERYK WILHELM z Bożej łaski Król Pruski,
Margrabia Brandeburski, Arcy-Podkomorzy Świętego
Państwa Rzymskiego i Elektor etc. etc. etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tym wie-
dzie należy, czynimy wiadomo: „Dowiedzieliśmy się z
nieukontentowaniem, iż zwyczaj w Niemczech używany
przez Aptekarzy dawania Doktorom prezentów w cukrze,
kawie, korzeniach i innych rzeczach na święto Bożego
Narodzenia, wprowadzonym został i do naszych krajów.
Rzecz nader widoczna, iż zwyczaj ten lubo zadawniony,
niezgadza się bynajmniej z prawidłami dobrego rządu
Uchylając go zatem całkowicie, zakazujemy Aptekarzom,
aby podobnych prezentów Doktorom miejscowym na Boże
Narodzenie lub w innym czasie czynić nie ważyli się, a
chcąc się zapewnić o skutku niniejszej woli naszej, roz-
kazujemy aby następujące przepisy w tej okoliczności iak
najszybciej zachowane były:

1.) Każdy Aptekarz i Doktor praktykujący w mie-
scu iakim, przekonany iż prezenta takowe ofiarował lub
one przyjmował, ma być w każdym przypadku ukarany
zoru Talarami narzecz kasy naszego generalnego Collegii
Medici złożyć się mającemi; a oprócz tego

2.) Winien zapłacić delatorowi połowę tej kary, bo
ta część dla niego przypadła ma.

3.) Jeżeli Doktor przyjmujący prezenta jest oraz Fi-
zykiem miejscowym, oprócz wskazania go na karę w §. 1
wyrażoną, utracić i jeszcze będzie prawo dozoru ogólnego
nad tymże Aptekarzem i wizytowania co trzy lata Apteki
jego, tracąc oraz wszystkie ztąd wypadające dochody si zyl-
li. — Aptekarz zaś, który podobne podarunki Fizykowi
nad sobą przełożonemu, dawać poważy się, oddany zo-
stanie w pod dozór Fizykowi tego miejsca najbliższemu,
a Apteka jego niezwłocznie i nadzwyczajnie rewizji pod-
legać będzie. Przez ofiarowanie bowiem prezentu ściąg-
ną na siebie podejrzenie, iż złe i ładziakie Medyka-
menta przedaie. Będzie więc obowiązany nie tylko
kolata tej nadzwyczajnej wizyty sam ponieść, ale nadto
za każdą inną, która w tym razie zwyczajnie co trzy lata
odprawiać się ma, zapłacić; jeżeli takowe kosztu przewyż-
szają wydatki przy zwyczajnej wizycie Fizyka miejsco-
wego czynić się zwykłe.

4.) Chcąc zaś Aptekarzom wszelką odjąć sposobność
dawania podobnych prezentów, przypominamy iak naysu-
rowiej wszystkim Doktorom praktykującym, nasze urzą-
dzenie medycynalne, które im zabrania jednemu Aptek-
karzowi nad drugim dawać pierwszeństwo lub go reko-
mendować, bo tylko w rzadkich przypadkach i z powodu
szczegulnej zrzeczności w sporządzaniu medykamentów
ma być Doktorom zostawione wymienić pacjentowi Aptekę,
w której takowe znajdują medykamenty, albo i inne
zwyczajne których sporządzanie szczegulnej wymaga do-
łkonności, jeżeli Doktor podług zdania swojego osądzi,
iż takowe niezawadno w każdej Aptece sporządzane by-
wają, pacjenta może informować, gdzie po zapisane le-
karstwo udać się ma.

5.) Tym więc sposobem znosząc i uchylając urządze-
niem niniejszym, zwyczaj dawania prezentów na Boże
Narodzenie i Nowy Rok we wszystkich krajach naszych,
jest oraz wolą naszą, aby one doszło iak najprędzej do
wiadomości wszystkim Doktorom praktykującym Fizyków
i Aptekarzów, a urzędowi Fiskalnemu szczegulniejsza w
tej mierze bacność zaleca się.

Dla lepszej wiary przy wyciśnieniu pieczęci Króle-
wskiej naszej podpisaliśmy się własną ręką. — Dan w
Berlinie dnia 17. Listopada 1798.

(L. S.) FRYDERYK WILHELM,
Hrabia SZWLENBURG.

z Wiednia dnia 25. Stycznia.

Arcy-Xiąże Palatyn Węgierski wyjechał ztąd na dniu
21. do Peterzburga, w asyftencji xiążenia Karola Au-
ersberg, Generalów i Hrabów de Grüne i de Kollonitz
obu Szambellanów Cesarzkich. Zaprzag do saniów, które-
mi arcy-xiąże z dworem swoim wyjechał, był do 50 ko-
ni. Procz interessu związków małżeńskich, arcy-xiąże
ma jeszcze czynić przełożenia względem wojsk Rossy-
jskich. — Imperator Rossyjski mianował arcy-xiążenia Karo-
la kapitanem gwardyi Preobrażenskiej.

Nadzieia pokoju z Francją dotąd nieustaje. Ar-
mia nasza Włoska w zupełnej zachowuje się spokojności.
Zmarły Xiąże Oranij zszedł z tego świata przez miłość
ludzkości, dostał bowiem zgonie gorączki przez częste
odwiedzanie szpitalów. Zgon jego wielki smutek sprawił
u dworu, gdyż spodziewano się w nim znaleźć drugiego
Eugeniusza. — Wojska Rossyjskie stanęły w St. Polten.
Komendant tutejszy G. Kirski dawał tam wielki o-
biad dla sztabu głównego. — Słychać, iż przybędą tu
ministrowie francuzcy, w celu ułożenia w zgodnym spo-
sobie zachodzących sporów. — Z Ankony donoszą pod
dnem 20. iż wyprawiona pod dnem 29. Listopada ztam-
tego portu flotta francuzka rzeczywiście 3000. ludzi pod
Manfredonia na ląd wysadziła.

z Londynu d. 2. Stycznia (przez Francją.)

Giffon kapitan 26. regimentu przybył dnia 3. t. m. do
kancelaryi P. Dundas z depezbami od Generała Stewart, i
z chorągwiemi wziętymi Hiszpanom na wyspie Minorce. —
Armata z wieży Londyńskiej ogłosiła to zwycięstwo. — Mam
honor, wyraża Generał Stewart pisać do sekretarza stanu
Dundas, uwiadomić W. Pana, iż zdobyłem wyspę Minorę
nieutrąciwszy ani jednego człowieka. Generał Stewart o-
pisuje potem wszystkie swoje marsze i kontr-marsze
przez wyspę Minorę, gdzie gościłce są najgorsze iakie
tylko w kraju polorowym wytławić sobie można. Port Mahon
wzięty został bez wystrzału, a miasto Citadel-
la poddała się na dwie salwy dane z 18to-funtowej arma-
ty. Okaznie się z kapitulacyi zawartej między Generałem
Stewart i komendantem Hiszpańskim, iż ten ostatni żą-
dał ażeby mu było pozwolono wyjść przy biciu w bemb-
ben, z zapalonemi lontami, lecz zdaie się, iż Generał
Stewart na to nie zezwolił. — Parlament przedłużył na
dalszy czas zawieszenie Prawa habeas corpus.

Wczoray przybyły tu 4. poczty z Dublina, i 2. z
Waterford. Pomiędzy wielu zgromadzeniami obywatel-
ów, które zebrane były w Irlandyi przeciw projektowi
zjednoczenia tego kraju z W. Brytanią, najwięcej uwa-
gi ściągają zgromadzenie odprawione w Dublinie na dniu
18. Grudnia. Wielu bankierów i kupców zebralo się do
domu prezydenta. Pan Digges Latcuche miał mocną
mowę przeciw złączeniu, i podał następujące propozy-
cje. — 1.) Iż od roku 1782. kiedy W. Brytania zrzekła
się najwyższej prawodawczej władzy nad Irlandyą, han-
del i rękodziela kraju tego do wysokiego wzniósł się sto-
pnia. — 2.) Iż wszystkie te pomysły skutki przy opatrzo-
ści Boskiej i łasce naszego ukochanego monarchy, Par-
lamentowi Irlandzkiemu przypisane być powinny. — 3.)
Iż wszystkie te usiłowania z wzgardą odrzucimy, które
dążyć będą do wydarcia ludowi Irlandzkiemu jego par-

lamentu, iego praw konstytucyjnych, i iego bezpośred-
nej władzy w stanowaniu prawa dla siebie. — 4.) Prze-
ięci wiernością ku naszemu monarsze, łądzimy, iż ro-
wnie przeciwną polityce, iak niebezpieczną jest rzeczą,
podawać w parlamencie projekt połączenia prawodawcze-
go obu krajów. — Te propozycje od wszystkich przyjęte
zostały. — Beresford dawniey ieden z naczelników partyi
Krolewskiej, żywo także powstał przeciw zjednoczeniu.
Oświadczył, iż wszyscy takowe zjednoczenie z obrzydze-
niem odrzucają. Wytławił, iż dążyć się trzeba z tego
powodu nad niewdzięcznością Anglij, albo raczej iey
ministra, który w ten czas kiedy wierny lud Irlandzki ze
wszystkich żył krew toczyć musi, i wszystko stawia w o-
sierze, aby utrzymał związki swoje z W. Brytanią, on
chce korzystać z niezgod i kłósk kraju, dla zniszcze-
nia niepodległości narodowej. Jeżeli trwać będzie w
swoim układzie, można być pewnym, iż żadney już nie-
zgody między nami nie będzie, ale wszyscy połączmy
się dla zniszczenia tego nienaturalnego związku, w sa-
mym iego urodzeniu. — Mamy tu smutne wiadomości o
rozruchach, morderstwach, i gwałtach w wielu częściach
Irlandyi zaszłych. — W Dublinie największych teraz u-
żywają ostrożności, na dniu 25. i 26. Grudnia wszystkie
sprzeczki stały gotowe przez noc całą do gaszenia ognia.
O 4. godzinie po południu wszystkie wniescia do pała-
cu Vice-Krola były wojskiem osłonięte. Przed zamek wy-
toczono 4. armat. — W Hrabstwach Wicklow, Carlow,
Kildare, Down, i Antrim, dotąd zaburzenia nie ustały.

z Paryża dnia 13. Stycznia.

Szesnaście nowych puł-brygad infanteryi, tak linio-
wey iako i lekciey zostają utworzonemi na mocy Pra-
wa 25. Vendemiaire (16. Października) Officerowie do
tych Pułbrygad przeznaczeni, którzy nie staną na swo-
ich miejscach na dzień 10. Pluvios (29. Stycznia) uwa-
żani będą iako oddaleni, i pozbawieni wszelkiej płacy.
Lift ministra wojennego pod dnem 19. Nivos (8. Sty-
cznia) donosi Generalom o tym postanowieniu.

Dyrektoryat Wykonawczy ponowił rezolucyą wydaną
dnia 21. Fructidor (7. Września) która nakazuje wypę-
dzić z Włoch każdego Francuza nienależącego do ar-
mii, i prąd do niey ieszcze surowsze przepisy naka-
zujące aresztować i sądzić iako łapięgow tych wszystkich,
którzy nieustają natychmiast z tego kraju. Pociąga
Kommissarzów i Generalów, a szczegulniey Generała Joubert
i Championnet do odpowiedzialności w przypadku
nieukutecznienia tych urządzeń. Z tego powodu pisał
do obydwóch tych wodzów list, w którym uwiadomiwszy
ich o swoich rozkazach, względem zdzierstw, uciemiężenia,
etc. wyraża między innemi rzeczami: Pamiętaj Obywatelu
Generale, iż gdy Rząd objawił swoje życzenia, i dał
najwyraźniejsze rozkazy, Szefowie dowodzący iego imie-
niem sami będą w odpowiedzi w oczach potomności za
dalsze tych fromotnych zdzierstw popelnianie. — Generał
Grouchi kommandujący w Pjemencie podał pod dozór
municypalności miasta Grenoble 45. bywłych Hrabów,
Margrabiów, Senatorów krajowych, między innemi mi-
nistra Priocca, którego Krol Sardyński zostawił iako za-
kładnika w cytadelli Turynskiej, większa ich część przy-
była już do Grenoble dnia 4. tego miesiąca.

Minister morliki ogłosił, iż cały konwoj *Angielski* z 16 kupieckich okrętów składający się od korwety *Angielskiej* i brygantyny *Portugalskiej* zallaniano, miał nieszczęście wraz z temi dwoma okrętami zatonać. — Podatek na okna, o którym rozumiano, iż w samym *Paryżu* przeszło 2. miliony przyniesie, nie dochodzi 400.000 liwrow. Przy tej okoliczności dowiedziano się tu o liczbie domów, która wynosi przeszło 24.000. — Dziś albo jutro General *Berthier* ma stanąć w *Paryżu*. Jest cokolwiek chorym. — Bank który rząd postanowił zamysłać, ma mieć nazwisko Banku *Francuskiego* pod dyрекcją 15. Administratorów zupełnie od rządu nie zawisłych, za kaucją złożoną w Ikarbie narodowym. Fundusz tego banku ma się składać z 45 millionów, a rząd da do niego 15. millionów na lat 15. bez procentu. Procz wymiany wexlow gotowizną, bank ten będzie jeszcze pożyczać pieniędzy w *Paryżu* na srebra i klejnoty, a po departamentach na pewne towary. — Jeszcze nie jest rzeczą rozwiązaną czyli wojna z cesarzem się rozpocznie lub nie? Wielu jednak mniema, iż pokój będzie utrzymanym.

Przy następnym wyborze, powszechnym jest mniemaniem, iż Ob. *Reveillere-Lepaux* wyjdzie z dyrektoryatu. Za kandydatów na miejsce jego przeznaczają Ob. *Speyer* i sławnego naturalistę Ob. *Lacepede*. — Wynalazca Telelogu czyli maszyny daleko gadającej, już zrobił iey model. Jeżeli rząd wesprze iego przedsięwzięcie, zaprzęca, iż 300.000 ludzi zebranych na polu marsowym w czasie świąt Republikańskich, będą mogli wiedzieć treść mowy jaką prezydent Dyrektoryatu mieć będzie. Mrozy zawsze tu mocne trwają. — Po wielu departamentach schwymano między nieprzychylnych. W *Grenoble* przytrzymał kobiety, które msze odprawiały, udając się za natchnione duchem Bolkim.

Rada 500 cofnęła rezolucyą swoją, przez którą emigrantów niegdyś pod *Calais* nawalnością zapędzonych, aż do pokoin powszechnego na więzienie skazała. — W przypadku gdyby pokój z *Austrią* nie był utrzymanym, wojska nasze mają rozkaz iak flychać wkroczyć aż do kraioów *Weneckich* dla opanowania morza *Adryatyckiego*, a przez to mianu sposobności przesyłania pomocy dla Generala *Buonaparte*. — Mowią, iż zaraz po zajęciu przez wojska *Neapolitańskie* *Liorny*, Xiążę *Toskański* pisał własną ręką list do króla *Neapolitańskiego* z ulkarzaniem się na złamanie neutralności, i z żądaniem, aby wojska *Neapolitańskie* wyszły z *Liorno*. — Król *Sardyński* miał już przybyć do *Floreny*, dając do przeznaczenia swego na wyspie *Sardynii*. — Mowią niektorzy, iż *Neapol* zostanie przy swoim rządzie, za oddaniem jednak najsławniejszych dzieł kunsztów, i opłaceniem 150. millionów liwrow. — Ponieważ flotta *Angielska* odłąpiła *Cadix*, przeto rząd nasz ma (iako flychać) żądać 20. liniowych okrętów od *Hiszpanii*, które połowę officerów i marynkarzy *francuskich*, a połowę *Hiszpańskich* mieć na sobie mają.

Pomiędzy łaczełami, które już umieszciliśmy o insurrekcyi w *Kairze* dnia 21. Października zaszły, Redaktor zawiera jeszcze następujące. — Turcy w nadziei rabunku, napadali na domy zamieszkałe przez *Francuzów*. Dom Generala *Casarelli* zupełnie został spłądowanym, a iego straż i agenci wyrznięci. W liczbie *Greków*, którzy gorliwość swoją w obronie *Turków* okazali, znajdował się jeden nazwiskiem *Barthelemi*, który dawał największe dowody swiego męstwa, i odebrał od Generala kommandującego oświadczenie iego przychylności. Wszyscy zaś w ogóle nieprzeładowali na obronę nalezey sprawy, lecz nadto zabrali wielką liczbę ien-cow.

General *Buonaparte* na ukaranie mieczkanców *Kairu* nałożył kontybutcyą od dzieł iego millionów. Zwycięstwo Generala *Buonaparte* jest ważne z wielu względów. Procz zagruntowania posessyi *Egiptu*, umiał

on wciągnąć do sprawy swej wszystkich *Greków*, którzy teraz wspólny interes z *francuzami* mają.

List ministra wojennego do Generalów kommandujących Dywizjami wojennymi pod datą 13. Nivos (2. Stycznia) wyraża. Zaciąg pierwszej klasy, konskrypcyiny uskutecznia się prawie we wszystkich miejscach bez żadnego oporu, lecz za to przytrafiają się częste dezercye. Zamiar Dyrektoryatu jest ażeby zbiegowie byli surowo karani. Wydać rozkaz kommandantom Gwardyów, ażeby kazali chwycić iako zbiega każdego zapisanego Obywatela, który wraz z swoim oddziałem nie stanąłby na miejscu swiego przeznaczenia. Każecie go natychmiast oddać Trybunałom stosownie do Prawa 3. Brumaire roku 5. Naftawycie na Trybunały, wypieszczajcie wyroki. Minely już czasy łagodności. Rząd nakazuje największą surowość i nadyzielniesze środki. — Mowią, iż General *Joubert* uporczywie żąda swej dymisji. Ulkarza się nade wszystko na zdradztwa osób przy iego armii będących.

Minister interesów wewnętrznych wydał na publiczność programma uroczystości 21. Stycznia. Dyrektoryat w towarzystwie wszystkich urzędników publicznych uda się do świątyni *Zwycięstwa*. Prezydent będzie miał mowę, po której odnowiona zostanie przysięga nienawiści dawney władzy i anarchii. — Przed domami Ministrów i fellyów administracyjnych stawiane będą drzewa wolności. — Dowiadujemy się, iż Obywatel *Lacombe St Michel* otrzymał pozwolenie wyiechania z *Neapolu*, z tego powodu Kommodor *Ruffo*, który był w areszcie prowadzony do *Rzymu*, uwolnionym został.

Dnia 16. Stycznia.

Każdy dzień zda się teraz pomnażać sprawiedliwą boiaźń Rządu względem zamiarów Jakobinów, względem ich intryg przy Armjach, porozumienia z niektórymi izemami, nadziei odzyskania swoich utraconych wpływów, i powrotu do rządzenia interesami za pomocą poruszenia wojska. Stolicę swoich intryg założyli nade wszystko we *Włoszech*. Dyrektoryat mocno jest zagniewany przeciwko Ob. *Fouché de Nantes*, który wbrew swoim instrukcyom, wspierał Jakobinów *Medyolańskich*. Powracwszy do *Paryża*, *Fouché* nie lękał się grozić członkom Dyrektoryatu zemstą armij. Rząd potrafi zapewne zniszczyć takowe zamachy. Czyni wszelkie ostrożności, ażeby za zbliżeniem się elekcyów, ludzie z iego nominacyi na urzędach będący, którzy zawsze mają nawięcej sposobności otrzymać nominacye, nie byli z partyi Jakubinów. To jest nieszczęściem, iż te środki są zawsze niedokładne, z przyczyny wielkiej liczby rekomendacyów, które oszukują względem prawdziwych skłonności ludzi których się obawiać należy.

Sławny hrabia *Cabarrus* wkrótce ma przybyć do *Paryża*. Rząd nie pozwolił wydawać mu paszportu aż po zapewnieniu, iż nie ma sobie danego żadnego zlecenia. Dano nawet do zrozumienia iego córce Obywatelce *Tallin*, iżby widziano z ukontentowaniem gdyby swoją podróż skrocił. Xiążę *del Parque* jest także oczekiwanym w *Paryżu*; Ten minister ma potem wyiechać do *Drezna* w celu zakończenia małżeństwa iedney z księżniczek *Saskich* z xciem *Hiszpańskim*. — Zda się rzeczą pewną, iż rozpoczęte są negocyacye z dworem *Wiedeńskim*, i że podane są temuż dworowi propozycye z strony *Francuskiego* Rządu.

Dnia 21. t. m. Dyrektoryat Wykonawczy mianował Porucznika marynarki Obywatela *Audibert* kommandanta statku korserskiego *le Rusé*, który wyszedłszy z portu *Bulońskiego* wraz z korslerem *le Furet* pod kapitanem *Fromentin*, uderzył dnia 2. Stycznia na iedną korwetę *Angielską* od 600. beczek: *le Furet* nappierwszy przytknął do okrętu nieprzyjacielskiego. Bitwa była nader uporczywa i krwawa, lecz Ob. *Audibert* musiał opuścić tę zdobycz dla zajętego w iego statku pożaru. Kapitan *Fromentin* żył tylko potem przez 10. godzin. Pięciu tylko ludzi

było zabitych, 15. rannych. *Anglicy* podług raportów obydwóch ekipażów utracili wiele ludzi, i gdyby atak mógł być razem uczyniony, lub gdyby ogień nie był się zaiął, korweta *Angielska* od ośmiastu ośmiastu - funtowych armat, i czterech haubic od 36. funtów wraz z stu ludźmi ekipażu, byłaby siłą wziętą od dwóch małych korsarzów. Opisanie tego zdarzenia wydane było przez Ministra marynarki.

Departament *Sekwany* ogłosił rozrządzenie swoje, na mocy którego, każdemu Obywatelowi wolno jest na własny ziemi grześć krewnych swoich, z warunkiem iednak aby plac na którym będą chowani przynajmniej 2. morgi ziemi zajmował, i był oddalonym od domów lub wśród ogrodów znajdował się. Właściciel będzie obowiązany na grobie zasadzić drzewa zagraniczne. Może także przy tym wystawić nadgrobek, bez herbów iednak i wszelkich znaków lenności. Między powodami do tej uchwały wyrażono jest; iż prywatne groby wiele przykładają się do przywiązania tym mocniejszego ludzi z równymi sobie. Są także okolicznością dla artystów do wydania swoich talentów. Zakazano także jest pod ciężką karą znie-ważać groby umarłych.

Znajoma jest wszystkim chwalebna i zawczesna śmierć młodego *Casa-Bianca* pod *Abukir*. Wiadomo iż to 10-letnie dziecko, które od początku bitwy cuda waleczności czyniło, mogło się na iednym statku wyratować, nie chciało iednak z tego korzystać dla nieopuszczenia ran-nego oycy swego. Niektóre szczeguly życia tego dziwnego dziecięcia, wydane są teraz przez Ob. *Boucheseiche*, pod którego dozorem 18. miesięcy zostało. *Jakub Joscante Casa-Bianca*, urodził się w *Vasco-Vato* blisko *Bastia* w departamencie *du Golo*. Ojciec iego reprezentant ludu sprowadził go do *Paryża*, na krótki czas przed zakończeniem sławnych fellyów Konwencyi Narodowej, a znajdując syna swego jeszcze nadto młodym, aby go mógł na pensyę oddać, sam wziął na siebie wychowanie iego. Współ-rodak iego *Buonaparte* żył na ów czas w naysłodszej z nim poufałości. Młody *Casa-Bianca* którego *Jokantem* nazywano, kochał bardzo tego wodza, i nawzajem był od niego kochany. Często kiedy ojciec wychodził na fellye Konwencyi zostawiał go w domu, *Buonaparte* brał go z sobą do biblioteki narodowej. Tam kiedy sławny ten wojownik, przebieżał najlepsze dzieła sztuki wojenney, wspomnione dziecko, ledwo czytać wtedy umiejące, trawiło czas na przypatrywaniu się obrazom sławnych marynarzów, na czele opisu ich podróży znanymi się, i starało się dowiedzieć o treści tych opisów. Wkrótce po odieździe bohatera *Włoch*, Ob. *Casa-Bianca* postrzegając iż obowiązki iego jako reprezentanta ludu nie dozwalały mu zatrudniać się zupełnie wychowaniem syna, oddał go na pensyę. Dziecko to nie długo tam bawiło, młody republikanin nie znalazł składowi tej pensyi zgodny z sposobem swoim myślenia, prosił więc oycy o nadanie mu nauczyciela sentymentów prawdziwie republikańskich. Ob. *Casa-Bianca* prosił ię, abym przyiął do siebie syna iego, i we dwa dni potem oddanym mi został. Miał na ów czas lat 9. wzrostu iednak wyższego od innych rówieśników, rys twarzy iego był łagodny, lecz skład iey okazywał charakter wysoki i pełen zapалу. Mało mówił, zawsze iednak dokładnie się tłumaczył. Nie czynił zapytań, póki sam wipierwy nie starał się ich rozwiązać. Nągłówniejszą skłonność miał do wojskowości i marynarki. Zaledwie kilka dni przepędził wśród nowych swoich towarzyszy, zaraz postanowił być wodzem tych wszystkich, którzy od niego młodszymi byli. Utworzył z nich kompanie wojskowe i zrobił się ich wodzem. Dziecko to na pierwsze wyrznięcie powołnym się wydając, samym ogniem było, kiedy mu o potyczkach morskich opowiadano; nie trzeba było tylko wspomnieć w iego obecności imiona *Turcilla*, *Ruytera*, *Dugay Trouin*, *Duquesna*, a te zaraz w twarzy iego sprawiły wyraz największej żywoci, zaczął on wprowadzić ćwiczenia wojska lądowego z towarzyszami swymi, lecz dla tego tylko, iż jeszcze nie mógł żadną flotą dowodzić. Nakoniec podała mu się sposobność zaspokoienia tej pa-

nuiący w nim namietności. Po kilku dniach ciągłego deszczu, dość znaczna wielkość wody utworzyła na dziedzińcu domu, małe morze na 4. lub 5. metrów szerokie. Co za szczęśliwe dla *Jokanta* zdarzenie! Porywa pudełko, a zdiwyszy z niego wieko, na okręt ie obraca, potem wystawia na nim maszt z papierowym żaglem, i nazywa okręt ten *Invincible*. Lecz okręt ieden mało był dla niego, musiał on koniecznie flotę wystawić, zaprawia więc do tego ochotę innych współtowarzyszów swoich, którzy utwarzają z kawałków drzew rozmaite okręty pomniejszych. *Jokante* zagrzewa do pracy robotników, sam pierwszy przykład im daie, wkrótce wypływają na morze *Tonnant*, *Timoleon*, *Republicain* i *Wschod*. Wszak że te ćwiczenia morskie nie długi czas trwać mogły, kałuża wkrótce wyschła, i należało było nowę ulewę czekać, żeby znowu flotę na morze wysłać można było. Po tej zabawie, następowała musztra wojskowa, a *Admirał* floty zrobił się znowu *Szelem* batalionu. — *Jokante* mógł już czytać, z największą jednak chęcią wyszukiwał kłiążek, w których dzieła sławnych marynarzów naszych pisywane były. Udzielił on tego guflu różnym współuczniom swoim, wszystkie więc pieniądze które tylko zbierać mogli obracali na zakupienie podróży na około świata, i opisów życia sławnych marynarzów. Umiął ie na pamięć, a w naszych przechadzkach zawsze ubiegał się za zaszczytem chodzenia obok mnie, i zdawał mi rachunek z czytania swóiego, czyniąc kiedy niekiedy zapytania o żegludze i budowlę okrętową tak dowcipne, iż czasem nie byłem w stanie ich rozwiązania. Zaprowadziłem go raz z kolegami iego do składu starożytnych zabytków, na ulicy *Petits-Augustins*, poltrzegłem, iż największą uwagę zwrócił na ieden medal, czyli bukt, nad którym ia mało się zastanawiałem. Zapytałem się więc go dla czego figura ta, oko iego tyle na siebie ściągala. Czyż nie widzisz *WPan* (rzekł) iż to iest głowa sławnego marynarza. Wszelko w tym dziecięciu wydawało namietność do której był stworzonym, wszelko oznaczało w nim cechę wielkiego człowieka. Miałem zwyczaj brać z sobą uczniom do biblioteki narodowej, zaprawiając w nich smak do nauk, przez ściąganie podziwiania ich, ku temu kosztownemu kładowi wszystkich wiadomości ludzkich, *Jokante* przeznaczając fale gmachu tego, najbardziej lubił się zastanawiać na morza wielkiego globu ziemnego, który się mieści w iednym z gabinetów gmachu tego, i nigdy nie usiadł przy stole, przy którym przed dwoma laty siadał był wraz z *Generałem Buonaparte*. Każdey dekady *Jokante* odwiedzał oycę swego, i dopiero nazajutrz w południe powracał. Właśnie podówczas przychodziły częste kuryery z *Włoch* z ogłoszeniem nowych zwycięstw. Kiedy podobne wiadomości przybywały w czasie bawienia *Jokanta* u oycę swego, powrócił on zawsze do mnie kilką godzinami przedzwy jak zwyczajnie. Wchodził zazwyczaj z twarzą pełną radości, z której można było wyczytać nowe powodzenia nasze. Zawsze śpieszył się z doniesieniem mi podobnych nowin, abym miał ukontentowanie udzielić ich współuczniom iego. Ob: *Casa-Bianca* należąc do niebezpieczeństw i sławy odległej wyprawy, chciał do mieć przy sobie lyna swego, i w tym celu odebrał go z pensyi moiey.

z Bruzelli dnia 14. Stycznia.

General Beguinot od kilku dni powrociwszy do *Paryża*, wyjechał ztąd dnia onegdajszego do dowodzenia rozmaitemi korpusami wojska odprawiającego kampanię przeciwko insurgentom. Przywieziono tu wielką liczbę schwytanych w ostatnich bitwach jeńców. — *Twierdza Luxemburg*, *Mechlinia* i *Bruzella* znajdują się zawsze w stanie oblężenia. — Dway emigranci Belgicy *Wacken* i *Brouet* zostający od roku w więzieniu, odebrali z *Paryża* pewną wiadomość, iż wkrótce uwolnionemi zostaną.

Dnia 15. Stycznia.

Od kilku dni przybyła do naszych departamentów dosyć znaczna liczba wojsk z armii *Mogunckiej*, i przeznaczonych do działania przeciw insurgentom, którzy znaczny czynią opór republikanom, walcząc z nimi codziennie w różnych miejscach. Okręgi te, w których niepokazują się insurgenści, ciągle używają spokoyności.

W departamencie tylko *Jemappe* pokazały się buntownicze poruszenia, które pociągnęły za sobą życie najmocniejszych szrodków. Od trzech dni przybyło tu około 500. młodzieży nowego zaciągu, która ku *Renowi* się udała.

z Hagi dnia 17. Stycznia.

Dnia onegdajszego na rozkaz Dyrektoryatu aresztowano dawnego członka naszej municypalności *Ob. Turpie*, a wczoraj zaprowadzono go do więzienia stanu. Domyślają się, iż ten areszt iest skutkiem odkrytej konspiracyi 29. Listopada, o której już od kilku tygodni żadney nie było wzmianki. — Okręt wojenny *Angielski* który zawiał na brzegach *Texelskich*, iest to fregata *Apollo* od 38. armat. Do tego czasu nie można iey było zepchnąć na głębią morską. Po opuszczeniu iey przez ludzi ekwipazowych, kutter ieden *Angielski* chciał się do niey przybliżyć, lecz tego niemógł dokazać, a nasi marynarze *Texelscy* nie mogli tam zabawić iak tylko na ieden moment, z przyczyny mocnych wiatrow i lodow, od których nawet zginęła iedna szalupa z 12. ludzmi, którzy uśliwowali do niey się dostać.

z Cadix dnia 25. Grudnia.

Skoro tylko flota *Angielska* opuściła nasze stany, natychmiast dwa okręty liniowe, cztery fregaty i cztery statki kupieckie popłynęły do nowej *Hiszpanii*. — Na wyprawione okręty wojenne wsadzono wiele wojsk przeznaczonych na różne strony. Te okręty, iak zapewnią, mają przywieść łkarby pochodzące z podatków *Ameryki*. Naładowane zaś były żywym srebrem do naszych kopalniow. Przyczyną oddalenia się od naszego portu floty *Angielskiej*, były nawałnice morskie, które ią przymusiły oddalić się na morze szrodiemne.

z Strazburga dnia 16. Stycznia.

Od kilku dni przybyła tu wielka liczba młodzieży nowego zaciągu. Rozchodzi się pogłotka, że główna kwatiera wkrótce opuści *Strazburg*, lecz niewiadomo dokąd się przeniesie. W departamencie *Mont-Terrible* zgromadza się pewny oddział wojska *Francuskiego*, którego przeznaczenie iest jeszcze tajemnicą.

z Frankfurtu dnia 18. Stycznia.

Forteca *Erenbreitstein* już żadnego mięsa nie ma, zaczęto już iść konłkie i psie mięso, flychać, iż bytność *PP. Faber* i *Spiegel* u Generalicyi *francuskiej*, była w celu poddania *francuzow* miasta *Thal* pod fortę położonego, którego mieszkańcy w tak nędznym są położeniu, iż codziennie z forticy 500. bochenkow chleba otrzymują. Marsz wojsk *Rosyjskich* iest teraz nowym powodem dla *Francuzow*, od nieodstąpienia od oblężenia *Erenbreitsteinu*. — Obywatel *Elsner* przejeżdżał tędy do *Paryża*. — Miasto *Norymberga* postanowiła wysłać 3. deputowanych do *Rastad*. — Między Dworami *Peterzburżkim*, *Stokolskim* i *Duńskim*, mają być ważne związki w robocie. — Przymierze między *Portą* i *Anglią* iest już zawarte. — Flota *Rosyjska* - *Turecka* cała zupełnie od *Korsu* odpłynęła nie dokończywszy zdobycia tej wyspy.

z Altony dnia 20. Stycznia.

W iednym piśmie publicznym *angielskim* ogłoszono ważny w medycynie wynalazek następujący. Dziecie iedno w *Sheffield* miesiąc tylko mające, podlegało strasznym konwulsjom, które co moment zgon mu bliski rokowały. Za ostatnie lekarstwo dla niego, przyniosła kobieta gołębia, którego okubawszy na piersiach przyłożyła tę część na sam żołądek dziecięcia. Po 10. minutach zaczął gołąb mieć konwulsye. Po takowej operacyi 3. kwadrans trwającej, dziecie zupełnie ozdrowiało. a gołąb po powtorzonych konwulsjach zdechł. Doświadczenie to dowiodło, iż gołąb wciągnął w siebie całą chorobę dziecięcia, i było potem powtórzone na innym ubogim chorym w *Cliffson* mieście w hrabstwie *Nottingham*.

Od brzegów Lahny dnia 17. Stycznia.

Dnia 14. t. m. major *Spiegel* przejeżdżał tu na nowo z *Thal* do *Coblence* w towarzystwie kapitana *Trautenberg*. Jest to iego czwarta podróż. Tęże nocy przybył do *Coblence* kuryer od *Generała Jourdan*, a dnia 15. z rana ieden oficer *Francuski* przybył do *Thal* z depe-

szami. Wieczorem widziano z forticy wypuszczonych wiele rącow. Podług listow z *Mühlheim* wyszłykie wojska *francuskie*, które się znajdują w *Xllwie Berg* na mocy zawartej umowy, mają być kosztem kraju żywione.

z Rastad dnia 17. Stycznia.

Oczekujemy tu codziennie na powrót kuryera, który powioził *Notę Ministrów Francuskich do Wiednia*. Od odpowiedzi iaka na nią będzie przyślana, zawisło zerwanie lub dalsze przeciągnięcie negocyacyow. *Hrabia de Lehrbach* wyjechał z tąd dnia onegdajszego dla odowiedzenia swoich krewnych, a nie do głównej kwatery w *Friedberg*, iak niektóre osoby twierdziły. Jest tu powszechne mniemanie, iż w przypadku, gdyby wojna z *Rzplią Francuską* rozpocząć się miała, umowione już zawieszenie broni nie mogłoby być utrzymane, gdyż *francuzi* uważają swoją *Notę* względem przechodu wojsk *Rosyjskich* iako zrzeczenie się przeszłości, i oczekują tylko na odpowiedź. — W ciągu całego wieku wojsk *Renu* nie były tak mocnym lodem ścięte. Kawaleria *francuska* odebrała rozkaz, ażeby miała dobrze podkute konie, dla łatwiejszego i prędzszego przeyscia tej rzeki.

Ministrowie *Francuscy* są nader nieukontentowani z postępku swoich *Generalow* na prawym brzegu *Renu*, mianowicie w kraju *Darmstadtzkim*, gdzie wybierają kontrybucye sposobem eksekucyi wojenney, i zaniesli już w tej mierze swoje zażalenie do Dyrektoryatu Wykonawczego. — W *Hefz-Homburg* *Francuzi* zakładają wielki magazyn.

z Lucerny dnia 9. Stycznia.

Ciało nasze *Prawodawcze* uwiadomione zostało, iż *Cesarz* zabronił w wyższej *Austrii* czynić wszelkich wyplat dla *Szwajcaryi*. A zatem natychmiast postanowiło uformować *generalny rachunek wzajemnych długow* między temi dwoma krajami.

Urzędowy raport Dyrektoryatu *Helweckiego* pod d. 5. donosi następującą wiadomość z *Włoch*: Obywatel *Salicetti* iest mianowany *kommissarzem* rządowym do księstwa *Toskańskiego*. Całe *Włochy* otrzymają inną wcale postać. — Niedawno 5000. wojska weszło do biskupstwa *Bazylijskiego*, ma być przeznaczone do zaiecia księstwa *Neuenburg*. — Obywatel *Jenner* ieden z posłow naszych w *Paryżu* powrócił tu na nieiaki czas, dla naradzenia się w okolicznościach traktatu handlowego, teraz w negocyacyi będącego.

Dnia 14. Stycznia.

Sprawniacy interessa *Rzeczypospolitey Cisalpińskiej*, pisał pod dniem 9. t. m. do naszego ministra interellow zewnetrznych list, w którym wyraża. Łączące nas z krajem *francuskim* traktaty, niepozwalają nam ociągać się dłużej z przyłączeniem się do wojny, którą wypowiedział *Krolom Sardyńskiemu* i *Neapolitańskiemu*. Z tego powodu nasze Ciało *Prawodawcze* podług nawet wezwania Dyrektoryatu *Francuskiego*, oświadczyło, iż *Rzeczpospolita Cisalpińska* znajduje się w wojnie z dworami *Sardyńskim* i *Neapolitańskim*. Rząd nasz widzieć zapewne będzie z ukontentowaniem *Rzeczpospolitą* świętą pierwszy raz dzielącą się z prawami wielkiego narodu, i przykładającą się do ugruntowania wspólnej wolności.

z Berny dnia 13. Stycznia.

Legion Helwecki od 1500. ludzi do wewnętrznej służby iedynie przeznaczony, będzie wkrótce w swojej zupełności. Co się tyczy posiłkowych 18. tysięcy ludzi *Francyi* przyrzeczonych, do tych czas nic w tej mierze nie przedsięwzięto, i zdaie się, że rzecz ta niektórych dozna ieszcze trudności. Obywatel *Rapinat* tu się bawi; kazał on niedawno sprzedać pozostałe w wielkim naszym magazynie zboże; co sprawiło między ludem nieukontentowanie. W magazynach naszego kantonu, znajdowało się przed wnijsiem do nas *Francuzow* 25. tysięcy worow różnego zboża. Trzeba się z tej przyczyny obawiać bliżkiego niedostatku chleba. *Rzeczywiste* siły *Francuzow* w *Szwajcaryi* teraz znajdujących się, rachują 56. tysięcy; wojska ich powiększey części w kantonach *Berny*, *Soleure*, *Friburga*, *Zurich* i *Glaris* są rozłożone. W kraju *Wodzkim* żadnego nie masz żołnierza. Od kilku dni, siedm członków dawnego naszego rządu, którzy znaczne

poliadałi maiątki, przymuszani są okolicznościami teraźniejszymi ogłosić się za bankrutow.

z Rzymu dnia 3. Stycznia.

Dnia onegdajszego wyszło jeszcze zjad 3. tyśiące wojsła francuskiego z wielkim zapasem amunicyi. Gwardya narodowa odprawia teraz służbę w *Rajmie*. Toż samo jest w innych okręgach naszej Rzpltey. Wszystkie wojsła Francuzkii i *Cudzoziemskie*, które się tu znajdowały, poszły dla przyłączenia się do armii *Neapolitańskiej*. Według ostatnich wiadomości główna kwatery Generala *Championnet* znajdowała się w *Terracinie*; prawie jego skrzydło przeprowdziło się przez *Stigliano*, zajęto górę *S. Jędrzeia* i pomknęło aż do *Kapu*; Francuzi byli zupełnie Panami obydwoh *Abruzzo*. Wielka część armii *Neapolitańskiej* uchwala się ku *Kalabrii*.— Mówią, iż *Kommissya Francuzka*, ma poprzestać swego urzędowania, a *Ob. Bertolio* zostawać tu będzie jako *Ambassador Rzpltey Francuskiej*.

z Florencyi dnia 10. Stycznia.

Wiadomość o przybyciu floty *Angielskiej* do *Liworny*, jest zupełnie fałszywa. Wojsła *Neapolitańskie* wypłynęły dnia 4. t. m. W. Xiąże pozwolił im wyładować w *Orbitello*, lecz gdy to stanowił może być napastowane od lądu z przyczyny flikania się onego z ziemią, General *Naselli*, udał się do *Longone*, portu wyspy *Elthy*.— General *Serrurier* nazajutrz po swoim przybyciu do *Lukki* żądał, ażeby mu wyliczono 5. tyśiące cekinów w trzech godzinach, a dwa miliony diwrow, w przeciągu dwóch miesięcy, przez tego 5. tyśiący par trzewików, 5. tyśiący koszul, i ażeby mu wydano całą artylleryą i broń. Francuzi są w liczbie 5. tyśiący w *Luce*, zrobili tam swoy skład broni, zapewne dla przewiezienia tej do *Liworny*, którą zawsze w przypadku wojny w swoim ręku utrzymywać myślą.— Dowiadujemy się, iż Król *Neapolitański* przybył dnia 27. Grudnia do *Palermu*.

z Medyolanu dnia 7. Stycznia.

W tych dniach przybył do głównej kwatery w *Reggio* jeden officer *Austryacki* z depeszami do Generala *Francuskiego*; Mówią iż się ściągają do wojny z Królem *Neapolitańskim*. Donoszą z *Rzymu*, iż General *Championnet* rozkazał rozstrzelać kawalera *Valentini Neapolitańczyka* i kilku innych szlachty *Rzymskich*, którzy pobudzali lud do insurekcji, w *Viterbo* wielka liczba mieszkańców za porwanie się przeciw francuzom tegoż doznała losu.

Dnia 10. Stycznia.

Ogłoszono tu następujący list Generala znajduącego się przy najwyższym latapie *G. Joubert* pisany do ministra wojennego Rzpltey *Cisapilskiej*. Datowany jest z głównej kwatery w *Reggio* 19. Nivos (8 Stycznia). Adjutant *Daudier* przybywa w tym momencie od armii *Neapolitańskiej* z pomyślnymi wiadomościami. Armia Króla *Neapolitańskiego* jest znacznie porażona, jeden oddział z naszej przedniej strazy pod komendą Generala *Rey* przyszedł do kapitulowania garnizon *Gacty*, składający się z 5. tyśiący ludzi. W tej forticy znaleźli 150. armat, 2. ekipaże, 60. fiatkw naładowanych owsem dla armii, i magazyn wszelkiego rodzaju. W dzień wejścia wojsk naszych do *Gacty* odebraliśmy pewną wiadomość, iż dnia 2. Nivos (22. Grudnia) król z całą swoją familią wsiadł w *Neapolu* na okręty *G. Rey* miał przybyć do *Neapolu* d. 5. Stycznia, i ponieważ już nie było żadnych wojsk nieprzyjacielskich z którymiby się potrzeba potykać, stolica musiała się już bez żadnego poddać odporu. W porcie *Neapolitańskim* ma się znajdować 6. pięknych wojennych okrętów bez masztów których ułapano *Anglikom*, General *Mack* udał się ku *Otranto*, żądać ma popłynąć morzem do *Sycylii*. General *Rusca* wychodzący na wzwiady dostał się do niewoli, a General *Poini* śmiertelną odebrał ranę

z Genui dnia 8. Stycznia.

Dnia 4. t. m. Dyrektoryat *Liguryjski* złożył Ciału Prawodawczemu poselstwo w którym donosi, iż jego przełożenia względem klonienia dworu *Londyńskiego* ażeby poprzestał, napłtować brzegi *Licuryi*, były daremne. Żąda przeto ażeby był upoważniony do użycia wszystkich sposobów, które osądzi przyzwoitemi na wspieranie czynności armii *Francuskiej* we *Włoszech*. Ta propozycja w Dekret zamienioną została.

Wypis z Listu *Ob. Kercy Konsula Rzpltey Francuskiej* w *Liworno* dnia 17. Nivos (6. Stycznia) do *Ob. Belleville* sprawującego intereffa w *Genui*.— „Posyłam ci kochany kolego legalizowaną kopią zeznania Kapitana *Raguzaińskiego*, przybyłego tu we 4ch dniach z *Palermu*. Ponieważ wiadomość o ucieczce Króla *Neapolitańskiego* do *Sycylii*, nie przybyła jeszcze do *Florencyi*, posyłam ci ją przez sztafetę. — Pozdrowienie i Braterstwo podpisano *Kercy*. — Kopia — Jan *Gobolorich* kapitan *Raguzaiński* statku *S. Jan Baptysta*, przybywszy we czterech dniach z *Palermu*, zeznaje: Iż 26. Grudnia okręt *Admirała Nelson* i fregata *Angielska*, i okręt *Neapolitański* pod komendą *P. Caracciolo*, i wielu fiatkw przewozowych *Angielskich* i *Neapolitańskich* przybyło do *Palermu*. Król *Neapolitański* znajdował się na okręcie *Admirała Nelsona* częścią swojej familij, reszta była na okręcie *Neapolitańskim*, a na fiatkach przewozowych wielka liczba szlacheckich familij *Neapolitańskich*, iż w przejeździe z *Neapolu* do *Palermu* Król i jego familja doznali wielkiej burzy morskiej, i że jeden rocio-letni królewic, będąc już słabym, nie mógł wytrzymać niewygody morza i umarł przed przybyciem do portu. Iż w *Palermie* i *Messynie* czekano na całą marynarke *Neapolitańską*, i że w momencie gdy Król wyjechał z *Neapolu*, wysłano do *Liworno* trzy fregaty, które miały ztamtąd zabrać garnizon *Neapolitański*. Nakoniec że wojsła *Francuskie* pomykały się szybkim krokiem do *Neapolu*, m. — Z *Portu* 6 Stycznia 1799. (podpisano) *Spadini* pierwszy Porucznik. — Zgadza się z oryginałem *Belleville*.

Od granic Włoskich dnia 10 Stycznia.

Wiadomości z *Palermu* donoszą, iż tam powstała niespokojność z powodu, że xiąże przeniósł z klasztoru kieżniczkę córkę swoją do pałacu, i wszystkie sprzęty z pokoiów przez nią zamieszkałych wynieść rozkazał. Domyślano się więc, iż wkrótce wyjazd dworu nastąpi. Słychać że *Xiąże Tojsański* wysłał ministra swego *margrabiego Manfredini* zważnemi zleceniami do *Paryża*.

U N I W E R S A Ł

Względem wolności i dobrodziejstw Rządowych uchwalonych Kolonistom zagranicznym, chcącym w tej Prowincyi osiadać.

Chcąc, aby zagraniczni Artyści, Rzemieślnicy i innych Profesji ludzie, na których Prusom Południowym zbywa, mieli zachęcenie do osiadania w tej Prowincyi, czyli w miastach Departamentu niżej podpisaney Kamery *J. K. Mei*, stanowią, iż następujących używać będą wolności Dobrodziejstw i wsparcia rządowego.

1. Kolonisci zagraniczni, chcący osiadać w miastach, gdzie na nich najwyższy zbywa; celem prowadzenia swego Rzemieślnictwa, mają mieć Prawo do podobnegoż wsparcia, a to czyli będą osiadać w miastach, średniej lub niższej klasy. — Dobrodziejstwa od Rządu im uchwalone, są: — 1.) Wolne Prawo Obywatelstwa. — 2.) bezpłatny konsens do prowadzenia Rzemieślnictwa lub Prawa mayfrowego. — 3.) trzyletnia bonifikacya Podatku konsumpcyjnego i akcyzy podług następującej taksy: a) od mężczyzny rocznie 3. Talar; — b) kobiety 2. Taler; c) dziecka nie mającego nad lat 12. 1. Taler. — d) mney iak lat 12. mającego 12. gr. d. — Ciż Kolonisci winni są jednak za to, akcyzę już wprowadzoną, lub następnie wprowadzić się mającą opłacać równie z innemi miast mieszkanicami. — 4.) Wolność sześciolatnia od opłaty Serwisowej, składek, sroży nocnych, Podatku celem utrzymania narzędzi ogniowych włozonego, i innych nadzwyczajnych, lub osobitych, mieszczanom właściwych ciężarów etc. etc. — 5.) Uwolnienie od kantonu za siebie i dzieci, które z sobą do kraju przyprowadzą; tudzież za czeladź chłopcowi rzemieślniczych, domowników i dzieci, wraz z sobą do kraju tego sprowadzone: jeżeli ciż domownicy, czeladź etc. są aktualnemi cudzoziemcami. — 6.) Mieć będą nadany sobie wolny od opłaty paszport na wprowadzenie z sobą rzeczy niezakazanych, od których żadne Cło ani akcyza wybierane nie będą. — 7.) Naznaczy im się bonifikacya kosztów podróży, stosownie do wielości mil od ostatniego miejsca ich przebywania, do miejsca, w którym osiadać mają; po 2. dobre grosze na milę od każdej osoby do samej familii należący. W przypadku, gdyby która z familii tu wprowadzających się, miała z sobą wiele mobiliiw czyli ruchomości; za uczynionym w tej mierze do rządu przełożeniem, osobna podług prawidłowości kosztów transportowych nafiapi bonifikacya. — 8.) Komorne roczne z mieszkania przez nich wynajętego, podług sprowidliwej proporcji będzie im powrocone. — 9.) Gdy idzie o sprowadzenie narzędzi rzemieślniczych, które

z trudnością tylko mogłyby być transportowane, iako to n. p. Prassy do materyow i tym podobnych; w tym razie koszt na założenie warsztatów będą im nadgrudzone; jednak w każdym przypadku osobne za poprzedzającą indagacyą powinno być w tej mierze do rządu uczynione przełożenie.

II. Ci jednak kolonisci, którzy osiadać będą w miastach średniej lub niższej klasy, gdzie na ludziach ich Profesji nie zbywa, nie będą mogli być przypuszczeni do uczelnictwa tych dobrodziejstw rządowych bez żadnego ograniczenia: lecz tylko oprócz — 1.) Prawa Obywatelkiego bez opłaty. — 2.) oprócz konsensu bezpłatnego do prowadzenia rzemioła i Prawa mayfrowego. — 3.) oprócz bonifikacyi trzyletniej za Cło i akcyzę podług taksy powyższej. — 4.) oraz uchwalenia na trzy lata od wszelkich ciężarów mieyskich; — 5.) Tudzież od kantonu za siebie i synow swoich do kraju wprowadzonych oraz ich czeladź, chłopcowi, domowników z ich dziećmi, jeżeli również aktualnemi są cudzoziemcami. Oprócz takowych więc dobrodziejstw i wolności, druga klasa kolonistow żadnych innych korzyści mieć nie będzie. Y tylko bezograniczone talenta oraz inne również zalecające ich okoliczności, stanowią mogą wyjątek od tego prawidła; który nawet na ich żądanie będzie uczynionym.

III. Kolonisci przenoszący się z innych prowincji Pruskich do miast Prusko-Południowych, lub innych mieysc tej prowincyi, choćby pierwotkowo rodakami kraju tego lub cudzoziemcami, byli, nie będą jednak mogli być przypuszczeni tylko: — 1.) do Prawa Obywatelkiego, które nadane im będzie bez opłaty. — 2.) do konsensu bezpłatnego na prowadzenie rzemioła lub Prawa mayfrowego; — 3.) do paszportu bezpłatnego na wolność od akcyzy i Cła od ruchomości ich podług powyższego postanowienia należących; — 4.) do zwrotu kosztów podróży podług liczb mil i taksy powyższej; Jeżeli jednak ci kolonisci zagraniczni, którzy będąc już osiadłymi w dawnych Prowincjach Pruskich, udają się do Prus Południowych niezupełną jeszcze w tychże dobrodziejstwach Rządowych, także podług przepisów i urządzeń im należących otrzymali satysfakcyę; do użytku takowych przypuszczeni będą za czas, iaki od pierwotkowey ich w Prussach osiadłości, czyli od daty uchwalonych im lat wolności, onym w reszcie należęcy się. — W myśl więc dawniejszych już w tej mierze szasłych urządzeń, uwiadomiamy się o tym powrotnie Publiczność, dla ogólney informacyi i zachęcenia. — Dan w Warszawie dnia 9. Stycznia 1799. Roku.

J. K. Mei Prus Południowych Kamery Wojskowej i Ekonomicznej.

Kommissya wspólna przez Najjaśniejsze Dwory dwa Cesarzkie i Królewskie — Pruski do upadłych szcziu Bankow. to jest: *Uur. Piotra Teppera*, *Karola Schultza*, *Fryderyka Kabryta*, *Prota Potockiego*, *Macieja Łyszkiewicza*, i *Jana Dawida Heistera* wyznaczona.

Gdy intereffa *Mally Ur. Łyszkiewicza* w znacznych bardzo częstociach już zostały ułatwione, tak dalece, że tygodnia dla siebie między mallami przeznaczonych niepotrzebują w tygodniach innych *Mall* wreszcie ułatwionemi być mogą. Zatem tydzień w porządku podług początkowey Ordynacyi Kommissyi dla *Mally Łyszkiewiczowskiej* oznaczony, końcem przyspieszenia biegu intereffu *Mass* inszych uchwyla, i że odtąd dla pozostałych *Mass* pięciu podług porządku onychże, co pięć niedziel czas łążenia onych w ładownictwie determinuje. — Działo się w Warszawie, na sessyi Kommissyi Dnia 30. Stycznia 1799. (L. S.) *Raczynski*.

Na spawiedliwe zażalenie cechu *Bednarckiego*, iż fuszerstwo w tej profesji tak się pomnaza, że aktualni mayfrowie już od dawnego czasu całkiem bez roboty zostają, któremu dłużey pobliżać nie można gdy podług przywilejów cechu *Bednarckiego*, robota *bednarcka* tylko od aktualnych mayfrow lub ich ludzi robiona być ma, uftanawia się. — Aby nikt pod karą 5ciu Talarow lub areztu proporcjonalnego nie odważył się, czyli nową robotę *bednarcką* do robienia, czyli też starą do reparacyi, do kogo innego, iak do aktualnych mayfrow dawać, gdzie się rozumie, iż fuszery równie furrow karani będą. — Datt w Warszawie dnia 25. Stycznia 1799.

J. K. Mei Pruskiej Dyrekcyi Policyi.

Niektórzy z tutejszych mieszkanicow mają się zakupowaniem zboża w okolicach i handlowaniem onym zatrudniać: Co na dal dopuszczonym być nie może, ponieważ przez to przywóz zboża na tutejsze targi zmniejsza się, zaś cena onego się podwyższa. Dla tego też tutejsza Najias: Kamery Król: urządzenie zrobiła podług, którego takowe przekupstwo w poblizszej stronie nie tylko zabronionym, ale nawet konflikacyą zboża ukaranym być ma, która to kara i tu w podobnych nastąpi okolicznościach. — zbożem handlująca przetrzeza się dla uniknienia szkody. Równie moczenie zboża na targ przybywającego powrotnie pod konflikatą i inną karą zakazuje się. — Datt w Warszawie dnia 20. Stycznia 1799.

J. K. Mei Pruskiej Dyrekcyi Policyi.

W nocy z dnia ggo na 10ty t. m. z Kościoła we wsi *Wilkow* Powiatu *Czerkieskiego*, wykradzione zostały następujące rzeczy: Trzy vota srebrne, to jest: jedna nóżka, jedno serce, i jedno votum kwadratowe; Korona srebrna od obrazu *Matki Boskiej*; Korona z głowy *S. Anioła* i *Pana Jezusa*, oraz kilka innych małych główek srebrnych; *Sukienka* z materyi iedwabney na niebieskim dnie w palli białe i niebieskie z korunkami, ze statui *Matki Boskiej* i *S. Anny*; firanki niebieskie kitaykowe od *S. Anny*; Od puszki cynowey wieszko tegoż kruszczu; *Sukienka* materyalna w kwiaty złote i srebrne bogato wyszywana; Antepedium niebieskie kitaykowe od ołtarza *S. Antoniego*; Antepedium kitaykowe iasno-niebieskie od *S. Anny*; Dwa obrusy z ołtarzy płocienne białe. — Tak więc publiczność, iako iż wszelkie sądowe mieysca zwierzchności wzywają się, aby rzeczy te w przypadku wysłedzenia onych przytrzymali. i *Ur. Kronikowskiemu* Konsyliarzowi Powiatowemu w Łalku przy Warce dałi o tym wiadomość. — Dan w Warszawie dnia 12. Stycznia 1799. roku.

J. K. Mei Prus Południowych Woienno-Ekonomicznej Kamery.